Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Wydanie B

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok III | Centrala telef. IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Sekret. red. 19-07 (czynny cały dzień) Telefon międzym. 86-00 (czynny cały dzień) | Niedziela, dnia 31 sierpnia 1947 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-146. Konto bież. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto Nr 8086 | Nr 237

Gdy hamulce zawiodą...



W prasie angielskiej ukazały się obecnie zdjęcia z niefortunnego lądowania samolotu, wiozącego powracającą z Moskwy do Londynu delegację brytyjską do rokowań handlowych z ZSRR. Jak opowiada pilot, w chwili lądowania hamulce odmówiły posłuszeństwa i samolot zarył się wśród wysokiej trawy na nierównym gruncie. Spośród 17 pasażerów trzech zostało dotkliwie poturbowanych, a przewodniczący delegacji brytyjskiej Wilson, ma uszkodzone żebro.

Maximos odłożył decyzję utworzenia rządu

ATENY (obsł. wł.). Doniesienia o utworzeniu nowego rządu greckiego okazały się przedwczesne, gdyż premier Maximos w ostatniej chwili odłożył swoją decyzję, pragnąc jeszcze raz rozmówić się z przywódcami partii. Okazuje się, że wśród partyjników greckich istnieją poważne spory i różnice zdań na temat podziału tek.

RADA BEZPIECZEŃSTWA ZASKOCZONA włączeniem KWESTII OBRONY Suezu

do propozycji w sprawie Egiptu

NOWY JORK (PAP). Rada Bezpieczeństwa po odrzuceniu wniosku Brazylii przystąpiła do rozważania propozycji, wysuniętej przez Kolumbię, która przewiduje rozpoczęcie przez Anglię i Egipt rozmów na temat: 1. ewakuacji wojsk brytyjskich z Egiptu; 2. opracowania planu wspólnej obrony Suezu; 3. zakończenia wspólnej administracji w Sudanie.

Rezolucja ta zaskoczyła ogół delegacji ze względu na jednoczesne wysunięcie zagadnienia ewakuacji Egiptu i kwestii obrony kanału Suezkiego. Delegat egipski Nokraszi Pasza wypowiedział się przeciwko rezolucji kolumbijskiej. Stwierdza on, że propozycja Kolumbii uzależnia ewakuację od zawarcia nowego traktatu. Tymczasem bez całkowitej ewakuacji również strefy kanału Suezkiego nie da się uczynić postępu w rokowaniach. Zdaniem Egiptu ochrona wolności żeglugi na kanale Suezkim należy do wyłącznej kompetencji rządu egipskiego. Co się tyczy Sudanu, to Egipt nie chce dyskutować o przyszłości tego kraju z Wielką Brytanią. Problem ten powinien być rozwiązany między samymi Egipcjanami i Sudańczykami w myśl zasad Karty ONZ.

Delegat brazylijski Muniz oświadczył, że będzie głosował za rezolucją kolumbijską. Delegat USA Johnson powiedział, że głosowałby za tą rezolucją, gdyby usunięto z niej klauzulę o wzajemnej pomocy dla obrony Suezu. Delegat radziecki Gromyko oznajmił, że potrzebuje czasu do rozważenia rezolucji i prosi o odroczenie debaty.

Przedstawiciel Kolumbii Alfonso Lopez broniąc swej rezolucji oświadczył, że nie zobowiązuje ona bynajmniej obu stron do zawarcia nowego traktatu obronnego w sprawie Suezu. Sądzi on, że jego rezolucja mogłaby dopomóc do pokojowego załatwienia sporu anglo-egipskiego. Przedstawiciel Syrii Faris El Khoury przypomniał, że już dawne rokowania anglo-egipskie rozbiły się właśnie na kwestii obrony Suezu. Delegat brytyjski Sir Alexander Cadogan replikował, że nieścisłe jest twierdzenie, iż rokowania załamały się w kwestii obrony Suezu, lecz, że nastąpiło to przy dyskusji nad przyszłością Sudanu. Przedstawiciel Chin zaproponował powrót do pierwotnej rezolucji brazylijskiej z tym, że ma ona być uzupełniona zdaniem: „Rada Bezpieczeństwa uznaje słuszność pragnienia Egiptu, by przeprowadzono rychłą i całkowitą ewakuację wojsk obcych z Egiptu." Następnie Rada odroczyła debatę.

Podczas dyskusji nad sprawą Egiptu Rada Bezpieczeństwa odrzuciła poprawkę australijską, domagającą się udziału Sudańczyków w rokowaniach. Za poprawką padły tylko 2 głosy, przeciwko nie wypowiedział się nikt, ale 8 delegatów powstrzymało się od głosowania. Wielka Brytania nie głosowała, jako strona uczestnicząca w sporze.

Dowódca Dywizjonu 303 przybył do Gdyni

GDYNIA (am). Do Gdyni przybył na polskim statku „Batory" jeden z dowódców dywizjonu 303, płk. Witold Urbanowicz. Przybył on do Gdyni jedynie na krótki pobyt. Ponadto statek przywiózł wycieczkę polskich lekarzy pediatrów, którzy byli na zjeździe w Nowym Jorku.

HITLEROWCY podnoszą głowę

BERLIN (PAP) Niemiecka agencja prasowa donosi ze strefy brytyjskiej, iż w Hanowerze zostały znalezione listy podpisane: „Nowa, niemiecka partia narodowo socjalistyczna" (Neue NSDAP). Listy głoszą, że pomnik ku czci ofiar faszyzmu, który ma być odsłonięty we Frankfurcie w dniu 12 września, nie będzie stał długo.

Czy zwrot w polityce Wielkiej Brytanii?

Dopiero w obliczu krytycznej sytuacji finansowej rząd angielski zdobył się na decyzje, które stanowią już wyraźną próbę rozluźnienia powiązań gospodarczych ze Stanami Zjednoczonymi, powiązań, które spychają Wielką Brytanię do roli wasala silniejszego i bogatszego partnera amerykańskiego. Inicjatywa przyszła jeszcze na czas. Amerykanie nie odważyli się na rozpoczęcie otwartej walki handlowej z Wielką Brytanią, chociaż niektóre posunięcia brytyjskie zostały przyjęte z oburzeniem lub niechęcią przez giełdę nowojorską. Zakaz importu towarów z Ameryki i krajów o silnej walucie, zakaz konwersji funta i zdecydowany opór czynników brytyjskich na konferencji w Genewie wobec żądań amerykańskich zniesienia ceł imperialnych — to wszystko godzi bezpośrednio w interesy przemysłu amerykańskiego.

Czy Anglia będzie konsekwentna i pójdzie w przyszłości samodzielną drogą? Polityka gabinetu angielskiego jest bardzo ostrożna. Attlee i Bevin nie wyrzekają się pomocy amerykańskiej mimo głosów przestrogi ze strony lewicy partyjnej. Miraż kredytów dolarowych wciąż zasłania im właściwą drogę, prowadzącą do podniesienia imperium brytyjskiego na poziom przedwojennego bogactwa i potęgi. Stąd też brak wyraźnej linii na przyszłość w polityce rządu angielskiego, stąd też jego niezdecydowanie.

Kampania prasowa, jaka rozpętała się w Anglii na marginesie planów gospodarczych rządu, miała przynajmniej ten dodatni skutek, że obecny rząd angielski musiał dokonać pod naporem krytyki dokładnego „rachunku sumienia". I być może, że dokładne przejrzenie i krytyczna ocena dotychczasowej działalności wpłynie rozstrzygająco na zmianę kierunku polityki na przyszłość. Argumentacja wielu przedstawicieli lewicy, która do niedawna była niedoceniana, dziś jest pilnie studiowana przez ogół i czynniki rządowe. W Anglii ukazała się broszura sekretarza angielskiej partii komunistycznej — Pollitta pt.: „Patrz naprzód" oraz artykuł znanego teoretyka socjalizmu brytyjskiego prof. H. Lasky'ego. Zarówno Pollitt w swojej broszurze, jak i prof. Lasky skrytykowali ostro niezdecydowanie i niewyraźną linię polityki obecnego rządu. Pollitt uważa: „że dla Wielkiej Brytanii zakończył się okres historyczny, w którym zajmowała ona uprzywilejowane pozycje na świecie. Obecnie znajduje się ona w śmiertelnym niebezpieczeństwie, gorszym aniżeli w czasie Dunkierki. W tych warunkach rząd socjalistyczny powinien mieć prawo kontroli nad całym narodem i jego własnością. I cały naród powinien być zmobilizowany dla podniesienia produkcji. Winna ulec zmianie polityka zagraniczna i pójść w kierunku uniezależnienia się Anglii od Ameryki i wzmożenia przyjaznych stosunków z nowymi demokracjami Europy oraz ze Związkiem Radzieckim." Argumentacja prof. Lasky'ego jest podobna. Widzi on — podobnie jak Pollitt — konieczność porozumienia gospodarczego i politycznego z krajami na wschodzie Europy. Obecną politykę rządu uważa za krótkowzroczną i niebezpieczną dla Anglii.

Anglia i Ameryka mają wiele interesów wspólnych w różnych czę-

Po niepowodzeniu obrad londyńskich spotkają się w Berlinie

Oficjalny komunikat Francji, Anglii i USA

Francja nie dała się przekonać

Anglosasi jednak nie rezygnują ze swych planów

PARYŻ (obsł. wł.). Wczoraj wieczorem o godz. 23 ogłoszono w Paryżu, Londynie i Waszyngtonie oficjalne komunikaty o przebiegu rozmów londyńskich na temat produkcji niemieckiej. W komunikatach stwierdza się, że trzy delegacje zgodnie uznały, że zamierzone środki nie powinny pociągać za sobą dania pierwszeństwa odbudowie Niemiec przed odbudową demokratycznych krajów Europy. Ich zdaniem, konieczne jest, by zasoby niemieckie przyczyniały się do ogólnego podniesienia Europy.

Trzy delegacje uznały, że rozbrojenie, demilitaryzacja i demokratyzacja Niemiec są w dalszym ciągu niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa i że projekty brane pod uwagę w strefie anglo-amerykańskiej nie uchybiają gwarancjom, które mają być ustalone w późniejszym terminie.

Delegacja francuska sformułowała swe główne zastrzeżenia co do pewnych cyfr, wynikających z planu amerykańskiego i brytyjskiego, dotyczącego poziomu przemysłu.

Trzy delegacje zgodziły się co do tego, że kroki, jakie mają powziąć naczelni dowódcy amerykański i brytyjski nie przesądzają decyzji rady czterech ministrów spraw zagranicznych co się tyczy całokształtu poziomu przemysłu niemieckiego, lub też ograniczeń, jakie może wprowadzić traktat pokojowy w stosunku do pewnych gałęzi przemysłu.

Delegacja francuska zażądała zastosowania obowiązujących układów celem zapewnienia sobie większego odsetka koksu w kontyngentach przydzielanych obecnie na eksport.

Delegacja amerykańska i brytyjska wyjaśniły, dlaczego nie mogą odroczyć ogłoszenia planu w sprawie poziomu przemysłu w zjednoczonej strefie do czasu zakończenia wspomnianych wyżej dyskusyj, oraz poinformowały delegację francuską, że plan ten zostanie ogłoszony w Berlinie dnia 29 sierpnia.

LONDYN (PAP). Panuje tu przekonanie, że rozmowy londyńskie pomiędzy Wielką Brytanią, USA i Francją na temat podniesienia produkcji niemieckiej, zakończyły się fiaskiem. Ameryka i Anglia nie zdołały przekonać Francji, że podniesienie produkcji niemieckiej kosztem odbudowy i bezpieczeństwa innych państw Europy, leży w interesie Europy i Francji. Oficjalne koła francuskie wyrażają opinię, że uzyskane w Londynie zapewnienia, iż podniesienie produkcji niemieckiej nie jest równoznaczne z daniem Niemcom pierwszeństwa w odbudowie ich przemysłu przed innymi państwami alianckimi Europy — są zbyt ogólnikowe i nie chronią Eu-

(Dokończenie na str. 2-giej)

Francusko-indyjska DEKLARACJA

LONDYN (PAP) Jak donosi agencja Reutera, rządy francuski i indyjski opublikowały wspólną deklarację, w której stwierdzają, że postanowiły przedyskutować sprawę pokojowego uregulowania problemu posiadłości francuskich w Indiach „z uwzględnieniem interesów i aspiracji ludności tych terytoriów oraz historycznej i kulturalnej więzi między narodami Indii a Francją".

Do posiadłości francuskich w Indiach należą Pondicherry na wschodnim wybrzeżu Indii i Chandernahore w pobliżu Kalkuty.

35 osób zginęło w katastrofie łodzi

SZTOKHOLM (PAP) Według doniesienia z Oslo, w czasie mgły duża łódź norweska, na której znajdowało się 27 pasażerów oraz 8 osób załogi, wpadła na skałę podwodną w pobliżu wyspy Harstad (północno zachodnie wybrzeże Norwegii). Wszyscy znajdujący się w łodzi — zginęli.

Wielka katastrofa w kopalni angielskiej



Na skutek zawalenia się stropu w jednej z kopalń w Whitehaven w środkowej Anglii, 107 górników zostało całkowicie odciętych od świata. Na miejsce wypadku pospieszyły natychmiast drużyny ratownicze z aparatami tlenowymi. Rodziny zasypanych górników stały całą dobę przed kopalnią w oczekiwaniu na wyniki akcji ratunkowej. Narazie liczba uratowanych jest znikoma.

ściach świata. Czy gabinet premiera Attlee będzie dość mądry i na tyle uparty, że potrafi rozplątać nici wspólnych interesów i stosunki anglo-amerykańskie uregulować na nowej płaszczyźnie? Aby podjąć tę pracę — wzywa dziennik „Reynolds News" w charakterystycznych słowach: „Oszukujemy siebie jako naród, jeśli sądzimy, że możemy zachować naszą niepodległość narodową i nasze stanowisko międzynarodowe, licząc na to, że stale będziemy otrzymywali zastrzyki dolarowe. Jako socjaliści sami wydajemy na siebie wyrok, jeśli będziemy myśleli, że kapitalizm amerykański nie zechce użyć całej swej mocy, celem zahamowania rozwoju socjalizmu w Wielkiej Brytanii."

„W trosce o przyszłe pokolenia Übermenschów"

ANGLOSASI PODNOSZĄ produkcję przemysłową Niemiec

Ogłoszenie angielsko-amerykańskiego planu zwiększenia niemieckiego potencjału przemysłowego

BERLIN (obsł. wł.). Anglosaskie władze okupacyjne w Berlinie ogłosiły nowy angielsko-amerykański plan podniesienia produkcji przemysłowej Niemiec i ustalający jego maksimum.

Nowy plan przewiduje zwiększenie produkcji przemysłu niemieckiego do poziomu z 1936 roku. Produkcja stali surowej, przewidziana w planie z r. 1946 na 5.800.000 ton na całe Niemcy — zostanie obecnie podwyższona do 10.700.000. Produkcja przemysłu chemicznego zostanie podwyższona o 40 proc. w stosunku do planu z 46 r. — 40 do 50 proc. tegoż przemysłu przeznaczone zostaną na odszkod. wojenne, lub zdemontowane, gdyż przemysł ten jest wybitnię wojenny. Produkcja ciężkich i lekkich maszyn zostanie podwyższona o 105 proc., 35 zakładów przemysłowych, produkujących ciężkie maszyny, oraz 23 produkujących maszyny lekkie — zostaną przeznaczone na odszkodowania wojenne.

Zabroniona będzie nadal produkcja aluminium, berylu, i magnezu itp. Nie podano zmian odnośnie produkcji łożysk kulkowych, benzyny syntetycznej i sztucznej gumy.

Jako umotywowanie, czy usprawiedliwienie powrotu do poziomu przemysłowego z 1936 r. władze anglosaskie podają, iż ludność niemiecka stref anglosaskich powiększyła się o 6 milionów i że w ciągu następnych 5 lat powiększy się o dalsze 8 — 10 milionów.

Jak wiadomo, delegacja francuska na konferencji Trzech wysunęła szereg zastrzeżeń, w szczególności odnośnie produkcji ciężkich maszyn, produkcji chemicznej i innej. Tak samo domogała się Francja większych dostaw węgla i koksu z Zagłębia Ruhry. Kwestie te zostaną poruszone na następnej konferencji w Berlinie.

Dygnitarz Trzeciej Rzeszy POD KLUCZEM

BERLIN (PAP) Jak donoszą z Hamburga, został aresztowany i przewieziony do Norymbergii b. zastępca szefa wydziału politycznego ministerstwa spraw zagr. Trzeciej Rzeszy Otto von Erdmansdorf, pełniący ostatnio funkcje prokuratora w Hamburgu. Aresztowanie Erdmansdorfa pozostaje w związku z mającym się rozpocząć procesem b. wyższych urzędników niemieckiego ministerstwa spraw zagr.

** AMERYKAŃSKI minister Henderson, rzeczoznawca spraw Bliskiego Wschodu udaje się do Aten.

** KRÓL GRECKI PAWEŁ przyjął na audiencji byłego premiera Maximosa.

** PREZYDENT TRUMAN wyjedzie w niedzielę do Rio de Janeiro, gdzie wygłosi przemówienie na konferencji republik amerykańskich. Truman weźmie udział w uroczystych obchodach 125 rocznicy niepodległości Brazylii, która to rocznica przypada na dzień 7 września. We wtorek podpisany zostanie traktat panamerykański.

BOMBA przed poselstwem brazylijskim w Kairze

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że w pobliżu poselstwa brazylijskiego w Kairze wybuchła bomba, raniąc odźwiernego. Wybuch bomby nastąpił po nadejściu z Lake Succes wiadomości o odrzuceniu przez Radę Bezpieczeństwa rezolucji brazylijskiej, wzywającej do wznowienia bezpośrednich rokowań między Wielką Brytanią i Egiptem.

Dziki strajk 17000 górników

LONDYN (obsł. wł.). Brytyjskie narodowe biuro węglowe podało do wiadomości, iż na skutek dzikiego strajku 17.000 górników w 14-tu kopalniach hrabstwa Yorkshire stracono 100 tysięcy ton węgla.

Strajk górników wybuchł jako protest przeciwko zwolnieniu górników jednej z kopalń Yorkshiru, którzy odmówili większej wydajności pracy i podniesienia dziennego wydobycia węgla.

Przed wyborami na Węgrzech

BUDAPESZT (obsł. wł.). Korespondenci pism zagranicznych omawiają szczegółowo niedzielne wybory na Węgrzech, stwierdzając, że odbędą się one w równie spokojnej atmosferze, jak cała kampania wyborcza. Wszystko przemawia za tym, że wybory będą sprawiedliwe i przeprowadzone w sposób właściwy. Przewiduje się, że partia drobnych posiadaczy utraci sporo mandatów na rzecz innych ugrupowań politycznych.

Francja w obliczu katastrofalnej sytuacji żywnościowej

PARYŻ (PAP) Komitet wykonawczy francuskiej partii socjalistycznej wydał komunikat, w którym ostrzega, że sytuacja żywnościowa Francji w ciągu następnych miesięcy stanie się katastrofalna. Komitet podaje, iż czuje się w obowiązku ostrzeżenia całej ludności o powadze sytuacji, zaznaczając, że przed katastrofą żywnościową ustrzec się można jedynie za pomocą wyjątkowych zarządzeń. Komitet wzywa posłów socjalistycznych, aby poczynili odpowiednie kroki w tym celu jeszcze przed przerwą wakacyjną Zgromadzenia.

PARYŻ (obsł. wł.). Francuskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło 310 głosami przeciwko 20 ustawę, zmierzającą do zachowania ścisłej dyscypliny w gospodarce żywnościowej. Za ukrywanie żywności przewidziane są kary do 5 lat więzienia.

Jednocześnie ukazało się rozporządzenie francuskiego min. gospodarki o zakazie importu towarów amerykańskich. Ze względu na brak dewiz dolarowych, Francja nie będzie sprowadzała żadnych towarów amerykańskich prócz zboża, benzyny i węgla. Konieczny jest zwłaszcza import zboża, gdyż zbiory w północnej Afryce (Tunisie i Algerze) zapowiadają się bardzo źle.

PARYŻ (obsł. wł.). Francuski minister skarbu oświadczył, iż na skutek ostatnich zarządzeń walutowych Wielkiej Brytanii, Francja będzie musiała ograniczyć przywóz z krajów waluty dolarowej, sprowadzając towar z obszaru szterlingowego W tym celu wszczęte zostały rokowania z Indiami i Egiptem o dostarczenie bawełny, którą Francja dotychczas sprowadzała z Stanów Zjednoczonych. Z USA Francja będzie sprowadzała jedynie zboże, węgiel, oleje i tłuszcze. Pozatym zostanie ograniczony o ²/₃ import benzyny z Anglii, co pociągnie za sobą prawdopodobne obniżenie przydziałów benzyny we Francji.

Wojska brytyjskie nie opuszczą narazie Grecji

NOWY JORK (obsł. wł.). W Waszyngtonie toczą się obrady brytyjsko-amerykańskie na temat wycofania wojsk brytyjskich z Grecji. Rzecznik min. spraw zagranicznych zaprzeczył wiadomościom, jakoby Wielka Brytania miała wycofać już teraz swe wojska z Grecji. 5.000 żołnierzy brytyjskich pozostanie tam nadal. Termin ich wycofania nie jest jeszcze ustalony.

Mecz Polska-Czechosłowacja będzie transmitowany przez Polskie Radio

WARSZAWA (tj). Chcąc zadośćuczynić licznym życzeniom radiosłuchaczy, Polskie Radio zdecydowało się transmitować przebieg drugiej połowy meczu piłkarskiego Polska — Czechosłowacja, który odbędzie się w niedzielę, wprost ze stadionu w Pradze. Transmisja rozpocznie się o godz. 18,50. Sprawozdawcą będzie red. Witold Dobrowolski.

14-ty dzień procesu WIN w Krakowie

Popularność PSL wśród członków WIN

Zeznania b. komendanta obszaru centralnego WIN

KRAKÓW (PAP). W dalszym ciągu procesu krakowskiego sąd przesłuchiwał świadków. Jako pierwszy zeznawał Stanisław Solecki, adwokat. Świadek przyznaje, że dostarczył osk. Kotowi spis działaczy OM TUR'u w Krakowie. Od Kota otrzymał świad. ulotki „Do towarzyszy z PPS" oraz jeden egzemplarz „Informatora", które to materiały przekazał swemu znajomemu na terenie OM TURu. Oskarżony Kot namawiał świadka, by wstąpił do organizacji, nazywając ją „elitarną". Odpowiadając na pytania prokuratora świadek wyjaśnia, że Kot interesował się również spisem działaczy PPS oraz wykazem sędziów, pracujących w sądach krakowskich.

Z kolei zeznawali świadkowie Jan Szczepański i Stanisław Budyn. Budyn przypomina sobie, że Kot wręczył mu raz cały plik ulotek dla kolportażu wśród robotników garbarni w Krakowie.

Św. Irena Tomalak okazuje się tą „Ireną Soldau", o której oskarżony Niepokólczycki wspominał jako o emisariuszce, wysłanej do Londynu. Opowiada ona jak to przewiozła do Paryża listy prywatne, a wśród nich większą kopertę, wręczoną jej przez znajomą. Irena Tomalak została zatrzymana przez władze czeskie i w czasie rewizji okazało się, że w kopercie znajdowało się 20 rolek filmów ze sprawozdaniami od Niepokólczyckiego do pułk. „Sęka" Bokszczanina. szefa „szóstki" w sztabie londyńskim

Św. Wanda Kraszewska, znajoma Ireny Tomalak powołuje się na chorobę i słabą pamięć. Sąd odczytuje wobec tego jej zeznania ze śledztwa. Okazuje się z nich, że Kraszewska, która razem z Ireną Tomalak jechała do Paryża, dowiedziała się, że jej towarzyszka podróży wiezie filmy, zawierające sprawozdania polityczne, gospodarcze i dane o władzach bezpieczeństwa w kraju, celem doręczenia paryskiej Misji Wojskowej rządu londyńskiego.

Sąd przystępuje do przesłuchiwania św. Wincentego Kwiecińskiego, b. komendanta obszaru centralnego WiN. W styczniu 1946 r. świadek został wezwany na odprawę do prezesa WIN. Wówczas objął on stanowisko kierownika centralnego obszaru WIN, na którym to stanowisku zatwierdził go Niepokólczycki. Na odprawie u Niepokólczyckiego świadek omówił z nim aktualne zagadnienia polityczne, organizacyjne, propagandowe oraz sprawy związane z tworzącym się wówczas na terenie obszaru centralnego komitetem porozumiewawczym organizacji podziemnych. Na odprawie omówiono również — ciągnie świadek — sprawę stosunku WIN do stronnictw politycznych, a przede wszystkim do PSL. Nasz ogólny kierunek polityczny szedł po linii wspierania PSL, zarówno w sensie propagandowym, jak i w sensie udzielania PSL-owi informacji, zebranych przez sieci wywiadowcze WIN. Dlatego też przyznać muszę — podkreśla świadek — że przy referendum odpowiedź na drugie pytanie „nie" stanowi z naszej strony w pewnym sensie zasłonę dymną wobec władz i stronnictw legalnych. Szło o to, aby nie ujawnić naszego satnowiska popierania PSL. Popularność PSL'u wśród członków WIN na terenie obszaru była tak silna, że prowadzenie jakiejkolwiek przeciwnej propagandy było by wręcz niecelowe, gdyby istniała koncepcja nadania WIN-owi innego kierunku. Całość akcji poparcia PSL miała się skoncentrować w okresie przedwyborczym. Dla tych samych przyczyn unikaliśmy kontaktów bezpośrednich — niemniej w dołach konspiracyjnych kontakty były bardzo duże. Dlatego też, by nie kompromitować kierownictwa PSL, wydałem okólnik zabraniający kontaktów z tym stronnictwem. Na terenie obszaru centralnego istniały jednak tak silne powiązania nie tylko organizacyjne, lecz i osobiste, że stosunki te nie zostały faktycznie zerwane. Tak np. ulotka dla kolportażu w „akcji R" miała być wydrukowana w drukarni „Gazety Ludowej". Inne kontakty z redaktorem Giełżyśnkim i red. Augustyńskim, otrzymywane z PSL materiały prasowe i kontakty utrzymywane przezemnie, także po rozwiązaniu batalionów chłopskich, z pułk. Kamińskim utwierdzały nas w przekonaniu, że linia obrana przez WIN w sensie propagowania PSL jest słuszna.

Kiedy przedstawiciel WRN powiedział nam, że istnieje możliwość zerwania bloku stronnictw demokratycznych, wówczas w komitecie porozumiewawczym powstała propozycja oparcia się poza PSL, również i na PPS.

NOWA KONFERENCJA w BERLINIE

(Dokończenie ze str 1-szej)

ropy przed nowym niebezpieczeństwem niemieckim. Z drugiej strony oficjalne koła francuskie w Londynie stwierdzają, że Francja nie mogła przyjąć propozycji Anglii i Ameryki w sprawie podniesienia produkcji Niemiec, gdyż nie umożliwiają one rządowi francuskiemu pewnego i na dłuższą metę zakrojonego planowania w dziedzinie rozwoju własnego przemysłu. Chodziło tu przede wszystkim o zapewnienie dostawy z Niemiec ponad 7 milionów ton koksu rocznie dla przemysłu stalowego, jak przewiduje francuski plan Bonneta.

Zgoda Francji na wzięcie dalszego udziału w rozmowach ekspertów w Berlinie, którzy mają zadecydować o proporcjonalnym przydziale węgla i koksu dla Francji — w związku z przyszłą produkcją węgla w Zagłębiu Ruhry, wynika z chęci dalszej obrony stanowiska Francji wobec bezwzględnego stanowiska partnerów amerykańskich i angielskich. W kołach półoficjalnych mówią, że gdyby Francja nie przystąpiła do dalszych rozmów w Berlinie, wówczas Ameryka i Anglia ogłosiłyby swój własny plan podniesienia produkcji niemieckiej, co musiałoby bezpośrednio ugodzić w rozwój przemysłu francuskiego.

PARYŻ (PAP). Cała tutejsza prasa stwierdza zgodnie, że konferencja trzech mocarstw w Londynie zakończyła się niepowodzeniem. „Humanité" pisze o „dotkliwej porażce". „Libération" o porażce Francji. „Figaro" stwierdza, że Francja nic nie otrzymała, a może spodziewać się czegoś jedynie od nowej konferencji, która ma się odbyć w Berlinie za kilka dni, celem zbadania zastrzeżeń i propozycji francuskich. „Humanité" pisze: „Jeśli nie można się było spodziewać niczego, jeśli wszystko było załatwione z góry, nie należało jechać do Londynu. W tych warunkach oznaczało to usprawiedliwiać naszą obecnością politykę, zmierzającą do zapewnienia Niemcom pierwszego miejsca w Europie. Ta polit. faktów tak oczywiście wymierzona jest przeciwko Francji, ZSRR i również w pewnym stopniu przeciwko Wielkiej Brytanii, że jasne jest, iż te trzy narody mają szanse, przeciwstawienia się tej polityce tylko wtedy, jeśli zjednoczą się we wspólnym działaniu.

Walka o uczonych niemieckich w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON (ZAP). Dyskusja w sprawie uczonych niemieckich, którzy pracują naukowo w Stanach Zjednoczonych, zatacza coraz szersze kręgi i przybiera na ostrości. Opinia publiczna dzieli się na dwa obozy, których argumenty można by ująć w następującym dwugłosie:

— Zabijali nam naszych synów, a teraz ich tu przywozicie? — oburzają się jedni. — Amerykańscy uczeni i technicy obejdą się bez nich, jak to się działo i dotąd! Ich słynne bronie „V" mogą się schować przed bombą atomową! Mogliby się u nas uczyć! Nie potrzebujemy ich! Niech sobie zostaną w domu, w swoim „Grossdeutschland"!...

— Nie zapominajcie — odpowiadają drudzy — że Ameryka i przy bombie atomowej sporo zawdzięczała współpracy uczonych europejskich. Jeśli wysforowaliśmy się naprzód, to musimy tę różnicę utrzymać, a nawet powiększyć. To jest w interesie wzmocnienia pokoju światowego. A pamiętajcie, że dobrze uważamy na tych hitlerowców. Lepiej że są tu, niż gdyby byli w Niemczech.

Tak brzmią mniej więcej argumenty obu stron, które nie mogą się jednak wzajemnie przekonać. Protesty mnożą się. Ostatnio 40 wybitnych uczonych, pisarzy, artystów, dostojników Kościoła itd. wystosowało protest na ręce prezydenta Trumana przeciw naturalizacji niemieckich uczonych. W Ameryce ma już być przeszło stu uczonych niemieckich, z których niejeden otrzymał nagrodę Nobla. Podobno Departament Stanu ma pewne wątpliwości co do zatrzymywania tych uczonych na stałe, natomiast Departament Wojny stara się ściągnąć i wyzyskać wiedzę jak największej ich ilości. Sprawa ta pasjonuje nadal amerykańską opinię publiczną.

O uzdrowienie Polski

?roblem państwowy pierwszorzędnej wagi, choć dotyczy tylko śmieci, makulatury i starego żelastwa — Czego ludności najwięcej potrzeba?

Kudowa, w sierpniu.

We Włoszech spotyka się często w wagonach kolejowych, gmachach publicznych, na placach, napis: „non sputtare, non fumare" (nie pluć, nie palić!), lecz niesforna publiczność nic sobie z tego nie robi, a że lud pali bardzo kiepski tytoń, to na każdym kroku, czy to w Rzymie, Mediolanie lub nawet w pięknej Florencji, w obliczu wspaniałych dzieł sztuki, na chodnikach i placach publiczność bez żenady pluje...

I u nas, pomimo policyjnych napisów „nie śmiecić, nie pluć, nie deptać trawników", publiczność, szczególnie dzieci, zaśmiecają gorliwie ulice i parki, następnie służba magistracka zamiata „na sucho" i sterty śmieci gromadzą się na peryferiach Radomia, Krakowa, Katowic, Gliwic, Wrocławia i innych miast, tworząc ognisko much i wszelkich miazmatów, zatruwających powietrze i zapowiadających groźne epidemię.

To samo dzieje się nawet w uzdrowiskach dolnośląskich, jak: Kudowa, Polanica, Lądek itp. Taki stan antysanitarny naszych miast i uzdrowisk jest podatnym gruntem dla rozwoju gruźlicy, tyfusu i innych chorób, a jeśli do tego dodać i częste wypadki „braku wody" jak to w tym roku miało miejsce w Szczecinie, Inowrocławiu, Toruniu, Łodzi, Kudowie (gdzie w reprezentacyjnych hotelach zatrzymał się „ruch kałowy"), to musimy sobie uprzytomnić, że ta paląca kwestia higieniczna, kwestia utylizacji śmieci i usprawnienia wodociągów i kanalizacji staje się „problemem państwowym" pierwszorzędnej wagi, gdyż to jest kwestia życia lub śmierci, kwestia postępu lub wstecznictwa, kwestia dobrobytu lub nędzy!

Od szybkiego i pozytywnego rozwiązania tego problemu zależy i przyszłość gospodarcza kraju. Przecież w tych śmieciach tkwią niezbędne surowce milionowej wartości. Makulatura, szmaty, żelazo, blacha, szkło, to wszystko przedmioty, które my importujemy i za które płacimy dewizy, które by się przydały na import maszyn, wagonów, środków lokomocji i produktów kolonialnych, potrzebnych dla zdrowia i wygody ludności.

Na szosach, polach i w lasach całej Polski już blisko trzy lata leżą tysiące czołgów, odłamków żelaza i części maszynowych, które stanowią świetny materiał dla przerobów w naszych hutach i fabrykach i tylko są zawalidrogą, przeszkadzaja rolnikowi i szoferowi i tak długo rdzewieją i gniją, aż staną się bezużytecznymi. A jednocześnie materiał ten importujemy!

Od czegoż więc są Ministerstwo Zdrowia, Ośrodki Zdrowia i wszelkie komisje w sprawach higieny oraz głośna Centrala Odpadków w sprawach śmieci i żelastwa, które mamy pod ręką, a które przywozimy z zagranicy, odmawiając ludności przywozu niezbędnych witamin jak: cytryny, pomarańcze i winogrona.

Jeśli potrafimy budować mosty, parowozy, maszyny tkackie, to musimy znaleźć sposób na wykorzystanie śmieci i żelastwa, rozbudowę i udoskonalenie wodociągów i kanalizacji, polewanie ulic miast i uzdrowisk, kontrolę hoteli i restauracji (stanu bielizny pościelowej i W. C.) oraz kolejnictwa, szczególnie stanu sanitarnego dworców kolejowych.

Mamy już chwała Bogu i drugą klasę, lecz w nocnym pociągu pośpiesznym, np. Gdynia — Warszawa jest więcej wozów 2-ej niż 3-ej klasy, wobec tego wozy 2-ej są prawie próżne, natomiast w 3-ej ludziska tłoczą się na korytarzach lub nawet w ubikacjach...

Czy to prowadzi do uzdrowienia moralnego i fizycznego, kiedy pasażer, zapłaciwszy tysiące za przejazd, musi stać całą noc w korytarzu, a ogół pasażerów jest pozbawiony możności korzystania z ubikacji, nie mówiąc już o obelgach, przekleństwach, rękoczynach i kradzieżach. Czy nie logiczniej byłoby dawać większą ilość wozów III klasy, oświetlonych i odpluskwionych, niż II kl., która cieszy się mniejszą frekwencją ze względu na wysokie ceny w pociągach pośpiesznych? Oprócz oświetlenia wagonów na razie chociażby lampą karbidową przydałaby się już i woda w umywalniach. To są wszystko warunki, które by się przyczyniły do uzdrowienia Polski, podniesienia poziomu kulturalnego i zadowolenia mas. Do realizacji tych warunków potrzebna jest wspólna akcja wszystkich resortów i samego społeczeństwa. W kraju iście demokratycznym musimy dążyć do tego ideału, żeby każdy obywatel miał pracę, mieszkał i podróżował wygodnie, był przyzwoicie ubrany, najedzony, wykąpany i zadowolony z życia. A oprócz tego trzeba jeszcze pomyśleć o jego potrzebach duchowych: gazecie, książce, świetlicy, klubie, teatrze, kinie i sporcie. Panem et circenses!

M. Berlacki.

Żydzi paryscy protestują

PARYŻ (ZAP). Z inicjatywy Zw. Ruchu Oporu i Wzajemnej Pomocy „Union" został zorganizowany w Paryżu wiec protestacyjny przeciwko nieludzkiemu postępowaniu władz angielskich wobec pasażerów statku „Exodus 1947".

Wiec, który zgromadził kilka tysięcy osób, był potężną manifestacją ludności żydowskiej przeciwko brutalnemu traktowaniu uchodźców, przeciwko ekscesom antyżydowskim, które miały ostatnio miejsce w Anglii, przeciwko antysemityzmowi i reakcji, za niezwłocznym rozładowaniem obozów pohitlerowskich w Niemczech.

Rośnie liczba członków Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej

KRAKÓW (PAP). Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej rozwinęło na terenie m. Krakowa ożywioną działalność, osiągając znaczny wzrost liczby członków T-wa.

Liczba członków w całym województwie wynosi obecnie ponad 4 tys., w dniu 1 stycznia br. wynosiła ona ok. 1.500 osób. Ostatnio zadeklarowali swe przystąpienie do Towarzystwa: personel fabryk krakowskich „Solvay" w Borku Fałęckim, „Termos" i fabryki armatur w Łagiewnikach. Postanowili również zgłosić swój akces pracownicy zakładów Zieleniewskiego, fabryki „Kabel" w Krakowie.

Dokształcenie aktywistów związkowych w Centr. Szkole Związkow Zawodowych

Inicjatywa prywatna a związki zawodowe

(Rozmowa z dyrektorem Szkoły p. Józefem Siwkiem)

Łódź, 22 sierpnia 1947 r.

W związku z zakończeniem przez Centralną Szkołę Związków Zawodowych w Łodzi kursu dla członków zarządów oddziałów Związków Zawodowych i Powiat. Rad Związków Zawodowych zwróciliśmy się do Dyrektora Centralnej Szkoły mieszczącej się w Łodzi, ob. Józefa Siwka z prośbą o udzielenie nam bliższych informacji odnośnie szkolenia działaczy Związków Zawodowych.

Na wstępie dyr. Siwek poinformował nas, że Szkoła istnieje właściwie od 1945 r., początkowo w formie kursów prowadzonych przy Szkole Ministerstwa Informacji i Propagandy.

Począwszy od 1 stycznia br. Ministerstwo Informacji przekazało Centralnej Komisji Związków Zawodowych lokale na Centralną Szkołę Związków Zawodowych. Lokale te wyremontowano i uzyskano odpowiednie sale wykładowe i seminaryjne, ponadto zakupiono odpowiednie sprzęty.

Przy szkole czynny też jest internat wraz ze stołówką. Szkoła ta ma za zadanie dokształcać działaczy związkowych wszelkiego typu zarówno w sprawach czysto organizacyjnych, jak i w sprawach społeczno - gospodarczych, jak i wreszcie kulturalno-oświatowych.

Nasz Sz. Rozmówca podkreśla, że Centralna Szkoła Związków Zawodowych nie ma na celu dokształcania ogólnego, lecz raczej przygotowanie związkowców do wykonywania przez nich pracy związkowej w szerokim zakresie.

Tym się tłumaczy, że w programach Szkoły poświęca się dużo miejsca nauce o Polsce współczesnej dziejom Polski, historii ruchu robotniczego, ekonomii politycznej i socjologii, zagadnieniom społeczno - gospodarczym, ustawodawstwu pracy, sprawom aktualnym, jak sytuacja w kraju, walka ze spekulacją, oraz zagadnieniom oświatowo-kulturalnym.

W ubiegłym tygodniu — informuje nas dyrektor Siwek — zakończony został właśnie kurs dla przewodniczących i sekretarzy powiatowych rad i oddziałów Związków Zawodowych.

Trwa obecnie kurs dla aktywistów młodzieżowych, mający przygotowywać ich do pracy w zakresie Powiatowej Rady Związków Zawodowych. i oddziałów związków zawodowych.

Rozpoczęty też został kurs dla referentek spraw kobiecych, przewodniczących Rad i Wydziałów Kobiecych w Związkach Zawodowych. Na kursie tym obok przedmiotów ogólnych jak: wiadomości o Polsce współczesnej, naród polski w walce o niepodległość i demokrację, ruch zawodowy, ustawodawstwo pracy, technika pracy umysłowej, specjalną uwagę poświęca się organizacji i ruchowi kobiecemu, osiągnięciom i perspektywom klasy robotniczej ze szczególnym uwzględnieniem udziału kobiet w ruchu kulturalnym. Radom Zakład. i roli kobiet w nich, wydziałom i radom kobiecym w Związkach Zawodowych, wreszcie walce ze spekulacją i roli kobiet w tej akcji. Oprócz wykładów poczesne miejsce w szkoleniu zajmują seminaria i zajęcia praktyczne, jak zwiedzanie wzorowego Oddziału Związku Zawodowego, fabryk łódzkich, Rady Narodowej i Rady Zakładowej przy pracy, świetlicy, żłobka i spółdzielni.

Po przyjęciu na kursy słuchacze poddani zostają badaniom psychologicznym, dokonywanym przy pomocy testów, co pozwala już na początku nauczania zastosować odpowiednie metody pedagogiczne dostosowane do indywidualności słuchacza. Konieczność stosowania takiej metody okazała się bardzo pożyteczna ze względu na różny poziom wykształcenia ogólnego, zdolności i doświadczenia życiowego słuchaczy.

Jako jedną z metod wychowawczych Szkoła zastosowała szeroki samorząd, zarówno w sprawach porządkowo - gospodarczych jak i wychowawczych.

— Jakie wyniki daje szkolenie działaczy związkowych?

— Naogół b. dobre. Słuchacze, poza licznymi wyjątkami, wykazują poważny i pozytywny stosunek do nauki. Pracują z wielkim zapałem. Kursy prowadzone przez Szkołę

(Dokończenie na str. 4-tej)



30 — Wspomnienia Krzysztofa Zbrucza

Kto przeżył śledztwo — zna ten stan. Cały ich przebieg wraca w celi pytaniem po pytaniu, przekuwa odpowiedzi na nowe lepsze mudły z których by korzystny moment dał się wysnuć, a szkoda, że nie przyszedł wtedy na myśl.

Aresztant wraca z reguły na pryczę i przeżywa od nowa, „zaraz... a to co powiedziałem... do licha, czy to zanotowano? Ojej,... co za głupstwo. Może nie zauważą?.. No tak, ale protokół... E, może ujdzie. Chociaż nie, bo gdyby nie to, to nie tamto. Co też X zeznał, żeby wiedzieć... czy nie powiedziałem za dużo? I tak się dobrze naogół trzymałem, a jak spytali o „to" — zbladłem... tę ślinę przełknąłem zbyt głośno. Że też zawsze łykam tę ślinę... A potem boję się czy nie słyszeli... i ten pons na dobitkę. Ale jak mówiłem że go nie znam, to się nie rumieniłem... ani tej śliny, nic... A może mi się tak zdaje? Skąd oni jednak „tamto" wydłubali?... Kto to podał?

Długo aresztant zadaje sobie pytania i odpowiedzi, których mu nikt nie zada, na co i nie odpowie. A potem nie mogąc zasnąć zapoci się cały przewidywaniem najgorszego i nagłym zawrotem ku poprawie. — „Ale nie zwolnią, skądżeby. Świata Bożego nie ujrzę. A tu tak duszno... Nie mogę wyjść kiedy zechcę. Jestem numerkiem w kartotece. Debet. Winien. Winien siedzieć ale... za co?... Za co te prycze, skoble, towarzystwo... nie chcę, chcę do domu... ja, czego odemnie chcą... Nie ukradłem, nie rozbijałem zaco trzymają... A tam śpi Maluda z niedźwiadkiem przy buzi... Taka rumiana, śliczna... Te loczki... czy ucałuję je kiedy Maleńka. Tatuś wróci — roztkliwia się aresztant. Ale od ścian zadudni bezdźwięczny pomruk: „Wróci? nie, nie wróci.

Wówczas zacznie się modlitwa. Już nie ona nawet, ale kajanie się, skamlanie żeby odwrócić to co idzie... odwrócić w imię...

Z porów więziennych ścian wyłoni się wodnista postać fatalizmu w czerni, w ażurowym zawoju przeznaczenia.

Noc minęła na modlitewnych rozmyślaniach, a ukołysaną nad ranem datą poczynającej się rocznicy, przetopiła się w twardy, jak te deski sen wypoczynku.

Z jakimś fatalistycznym przeświadczeniem ni to nadziei, ni przeczuć okrutnych, zataczałem nerwowo młyńca od ściany do ściany... coś będzie dzisiaj...

—.. Henryk! Dziś się zadecyduje. Porykiwałem w kierunku wnęki nad oknem. Wiesz już o tymmm? Ale już wiedział. Tak samo podświadomie, tylko jakże tragicznie.

— Dziś się skończy... raz kozie śmierć... pykną i już...

— Hallo... hallo, słyszysz... Co ty gadasz, może...

— Co tam pocieszać. Blady mi wczoraj powiedział „Vorbei" i pysk mnie skuł, że aż... A możebyśmy coś sobie zaśpiewali — zaproponował niespodziewanie. Że też te przeskoki u niego. Nigdy nie wiadomo kiedy z czym wystrzeli. A może to właśnie wiązało obu skazańców tak nierozłącznie?

— Siódmy lutego... siódmy lutego — powtarzałem tę datę, strojąc ją w wyobraźni w laurkę 25-go jubileuszu śmierci Matki, której wcale nie znałem. Pięć lat mi było wtedy. Ale twarz pamiętam. Z portretu. I jeszcze jedno. Jak mnie z Myszutka, dwoje paroletnich szkrabów, za jakąś tam psotę do drzewa w parku przywiązała nitką, a myśmy tam sterczeli, pobekując srodze.. A jeszcze jedno, kiedyś powiedziała: „Chłop jak dąb i żeby coś takiego" — nie wiem o co szło, może o te spodenki na zawiasach, z tatusiowego przerobionego szlafroka, bo przecież nie o tę chusteczkę z kieszonki utytłaną ciągłymi propozycjami „mam fuśtećke, mam jedwabną, kooomu ją dalujęęę.. "? To było wszystko, co mi po Niej zostało.

Pamiętam, że na pogrzeb dostałem nowe butki i szedłem zamaszyście, dumny że je mam, a ludzie się na nie gapili... O i jak się gapili. — A Tatusia nie było, boby Tatusia „zamkli", bo Tatusia miemcy baldzo, a baldzo nielubili, dlatego Matuchna jedzie na tym czalnym wózku, ja mam nowe butki, a Mysutka ospę".

Rzadko w swoim życiu myślałem o Matce, nie wiem nawet jakim skojarzeniem przypomniałem sobie tę datę. Czy Myszka pamięta ją także? — Ale drugie dziecko Zmarłej nie było chyba w takiej potrzebie. Mogło nie pamiętać.

Jakaś litania po zmarłych, z maciupeńkiej książczyny od komunii, przylgnęła wyraziście, że czytać bez mała mogłem te słowa, które w pierwsze rocznice śmierci odprawialiśmy z Ojcem wstydliwie.

— Wstydliwie?

— Tak, bo robił to dla nas tylko, by kult Matki trwał. Sam zaś nie znosił demonstracji żadnych, ani praktyk na oczach kogokolwiek. Przypomniały mi się wtedy całe okresy tej melodyjnej jednostajnością modlitwy, żeby zaraz ulecieć w niepamięć, po której zostaje jedynie monotonne, jak tykot zegara „Módl się za nami" i „wybaw nas Panie".

W te strofy wtopiła się wtedy cała żarliwość osamotnienia, rozrastająca się bojaźń przed tym co przyjść miało, a co dochodziło chwilami do barier rozpaczy.

Pod wieczór tego dnia wołano mnie do kancelarji.

— Czy pan zna Maloschka?

— Nie.

— Jakto zeznał pan...

— Zeznałem, że adres ten mam od leutenanta Miklósa z drugiego wywiadu —

— Ach tak... tak... to go pan nie zna? Służbowy odprowadzić. Służbę pełnił uczynny poczciwota. Jakoś wzbraniał się patrzeć w oczy, żeby nie powiedzieć tego co i tak mu się wypsnęło „oczyn płoche dzieło". Po godzinie znów do windy.

— Wiessen sie... czy pan podtrzymuje, że jest kuzynem Adama Lubicza? Wass?

Co to „wass" ma oznaczać, czy może zagrzebuję się jeszcze bardziej tą koligacją? Ale śmiało.

— Ja wohl. Rotmistrz Lubicz jest moim kuzynem.

— Ganz bestimmt?

— Natürlich...

— Służbowy odprowadzić.

Po północy do celi wszedł ów foksterierowaty sędzia i coś tam gadał długo i okrągło, ale co, to nie można by o dociec. Ciekawe, że do Henryka nikt jakoś nie zaglądał. Piały już koguty, kiedy starowina na służbie rozwarł na moment drzwi, roześmiał się oczyma, zamiótł siwymi wąsami w jakiś tajemniczy, a ciepły sposób i zamknął drzwi czymprędzej, po czym poszedł do henrykowego karceru i zrobił pewno to samo, bo tamten jął już dopytywać — Czto takoje... gadaj ty starik.

Jeszcze raz miano mnie wezwać tej nocy na górę, gdzie z powodu braku tłumacza, jakaś elegancka pani w brajtszwancach, przyprowadzona specjalnie, z zainteresowaniem podeszła, prawie zalotnie podała rękę do pocałowania i piękną francuzczyzną wytłomaczyła, że wypruto ją z łóżka (tu spuściła oczka skromnie) żeby zakomunikować, iż padliśmy ofiarą fatalnej pomyłki...

(Ciąg dalszy w nast. numerze)

Z cudów polskiej ziemi

Natalia Turowiecka

Czary doliny Prądnika

Wszyscy słyszymy i czytamy często o różnych cudach przyrody w dalekich obcych krajach — mniej z nas oglądało je osobiście. Ale i kraj nasz pochlubić się może całym szeregiem uroczych miejscowości, nie ustępując zagranicy pod względem piękna i rozmaitości krajobrazu. Obok miejscowości znanych i popularnych — w górach czy na wybrzeżu, istnieje w Polsce mnóstwo zakątków, których piękna nie doceniamy, lub z których istnienia nie zdajemy sobie w pełni sprawy, choć oczywiście słyszeliśmy o nich.

O jednym z takich zakątków chcę przypomnieć — o zakątku, co jak klejnot, osadzony w płaszczyźnie złocistych pól, wyodrębnia się swym specjalnym charakterem i widokiem.

To dolina Prądnika — okolice historycznego Ojcowa. Gdy ruszysz drogą z Olkusza na Kraków, początkowo nie zobaczysz nic specjalnego — tylko krajobraz polny, najbardziej w Polsce rozpowszechniony. Droga przecina parę wiosek, z tych jedna — wieś Sułoszowa — ciągnie się na przestrzeni 6 klm. Mijasz piękny duży kościół, który jest punktem centralnym i chlubą wsi — i raptem znajdujesz się w innym zupełnie świecie.

Po bokach wyrastają (dziwisz się, skąd się wzięły?) wysokie kredowe skały, — droga zagłębia się w wąwóz — koryto dawnej rzeki, i biegnie dalej w licznych zakrętach — biał wijąca się wstęga, goniąca srebrną wstęgę strumienia.

Może — gdybyś wdrapał się na którą ze ścian wąwozu, odnalazłbyś znowu tam w górze ten znajomy krajobraz z pól i łąk. Ale zapomniałeś o nim. Czy można myśleć w tej dolinie o czym innym, jak nie o dziwnym jej uroku?

Tyle rzeczy ściąga twą uwagę: czarne otwory jaskiń, płytkie łukowate wnęki skalne, w które wtulają się chaty o postrzępionych złocistych strzechach, dziwnie nikłe i plastyczne zarazem na tle tej osobliwej dekoracji.

Dolina, miejscami podobna do skalnego korytarza, zamykającego drogę, strumień i dwa rzędy chat — rozszerza się znacznie w innych miejscach, gdzie skały rozstępują się, odsłaniając amfiteatralnie wznoszące się zbocza, pokryte aksamitną zielenią, zalesione lub uprawne.

W księżycowe noce — kontrast między ciemnymi płaszczyznami a niesamowitą bielą skał i wapiennej drogi dodaje tajemniczego uroku krajobrazowi, który przekształca się w pejzaż dwubarwny — czarno-biały, przekreślony lśniącą smugą płynnego srebra w korycie potoku.

Ale czekają cię inne niespodzianki w tej dolinie. Kończy się wieś — krajobraz staje się bardziej fantastyczny, skały wyższe i niezwyklejsze.

Mijasz znów jeden zakręt — i stajesz w zadziwieniu. Oto tam przed tobą — jakby u kresu białej drogi, jak dziwny miraż, zawieszony w powietrzu, wznoszą się na szczycie prostopadłej ściany jakieś mury, jakieś baszty potężne — skupisko średniowiecznych kształtów na tle nieba.

Przyśpieszasz kroku — by zapoznać się z nowym cudem. Ale obraz — jak prawdziwa fata morgana, niknie ci z oczu za następnym zakrętem. Oczywiście nie tracisz wiary, ale nie doceniasz odległości, jaka cię dzieli od celu. Zresztą nie możesz iść tak prędko, jak zamierzałeś.

Co krok —przykuwają uwagę twą skały — niezwykłych kształtów. Jedna z nich przypomina zupełnie profil mężczyzny w kapturze. Inne znów — to jakiś ptak wielki, drapieżny, o wyciągniętych szponach.

Uśmiechasz się bladym oderwanym uśmiechem. Przypomina się bajka z lat dziecinnych. O zaczarowanym zamku na kamiennej górze do którego dostępu bronią przedziwne potwory...

A dalej strumień rozlewa się w staw o barwach tęczowych, przy grobli stoi młyn stary, zaklęty... Twoje poczucie rzeczywistości chwieje się... Za stawem droga raz jeszcze skręca gwałtownie, omijając

Zamek Pieskowa Skała zrasta się ze skałą, na której stoi. Kręta droga prowadzi pod górę. Nie ma smoka — nie ma zaklętej królewny. Jesteś znów tylko trzeźwym, współczesnym człowiekiem. W prawdzie nie brak legend dokoła zamku — jak ta np. o kasztelance Dorotce, więzionej ongiś w baszcie (zwanej „wieżą Dorotki"), po dziś dzień błądzącej po korytarzach zamkowych, po labiryncie korytarzy i przejść, skąd darmo szuka wyjścia...

Główny korpus zamku o kilku piętrach, pamięta dawne wieki (piętrowe skrzydło dobudowano później). Z obszernego dziedzińca frontowego, okolonego murem z



Góra Zamkowa w Ojcowie

wysokie, przeciągłe zbocze. Uwaga! — bo oto stoisz u stóp kamienej góry, dźwigającej mury zamkowe. A w skale nawprost — jaskinia... może ukrywa się tam smok, stróż księżniczki zaklętej? Tamta znów skała z przeciwnej strony — gładka, wysoka, węższa u podstaw, niż u góry, o kształcie potężnej maczugi, (tak się też nazywa) czyż nie jest zmaterializowaną groźbą pod adresem każdego śmiałka?

Czy, mimo to, pójdziesz — naprzód?... Oczywiście.

balkonami, przez wyniosłe sklepioną bramę, przechodzi się na inny, wewnętrzny, kwadratowy — który architektonicznie przypomina dziedziniec wawelski w miniaturze, z galeriami i arkadami.

Potężne baszty mówią o obronnej przeszłości zamku, a tablice pamiątkowe, wmurowane w jego ściany — o kilku momentach ważniejszych z jego historii — z czasów nam bliższych — np. z okresu I Wojny światowej, gdy mury zamkowe dawały schronienie żołnierzom, walczącym o Polskę. W ostatniej wojnie zamek udzielił schronienia 200 dzieciom — sierotom z R. G. O., wygnanym przez okupanta.

Należąc w ciągu wieków do różnych możnych rodzin, które nie umiały utrzymać go na długo — dziś, jako własność Państwa, przedstawia wartość zabytkową.

* * *

Spora odległość dzieli jeszcze Pieskową Skałę od Ojcowa. Droga wije się pod górę — serpentyną. Gęste lasy ukrywają w głębi ruiny innych — historycznych zamków. Kapliczka przydrożna, wykuta w skale, gdzie płonie zawsze światełko, — kościołek drewniany z misterną, koronkową fasadą — świadczą o głębokiej wierze ludzi. Groty Ojcowa stanowią największą osobliwość. Niektóre, np. Grota Łokietka (gdzie niegdyś ukrywał się król) są tak głębokie i pełne zakamarków, że niebezpiecznie zwiedzać je samemu.

W jednym miejscu spiralnej drogi — wyniosły łuk skalny, w rodzaju łuku triumfalnego — prawdziwy triumf natury. To t. zw. Brama Krakowska.

Wreszcie — u szczytu — szeregi drewnianych domków — pensjonatów. Ojców — letnisko. Ojców — siedziba legend...

I tu kończy się świat skał i lasów. tajemniczych grot i historycznych zamków — dziwny fascynujący świat...



Skałki wapienne doliny Prądnika koło Ojcowa

Inicjatywa prywatna a związki zawodowe

(Dokończenie ze str. 3-ciej)

życiu politycznym, gospodarczym i przyczyniły się ponadto do tego, że zadzierżgnięte zostały serdeczne więzy łączące związkowców, członków różnych stronnictw politycznych i bezpartyjnych. Dzięki tym więzom idea jedności klasy robotniczej stała się żywym ciałem i przeniesiona przez absolwentów Szkoły w teren pracy będzie niewątpliwie realizowana w szerszych kołach związkowców.

Wśród wykładowców znaleźli się obok profesorów Uniwersytetu Łódzkiego wybitni działacze związkowi, polityczni i społeczni.

Przy Centralnej Szkole czynna też jest czytelnia i biblioteka, posiadająca dość znaczny księgozbiór, przeznaczony dla użytku zarówno słuchaczy jak i wykładowców.

— Jakie są dalsze zamierzenia Centralnej Szkoły?

— Jeżeli chodzi o dalsze plany, to Szkoła zajmie się w najbliższym czasie kształceniem pracowników oświatowo - kulturalnych, czynnych w organizacjach związkowych.

W ogólnych planach Szkoły jest dokształcanie pracowników związkowych od szczebli najniższych do najwyższych w zakresie wszelkich zagadnień wchodzących w zakres działania organizacji związkowych.

Muszę jeszcze dodać — zaznacza z naciskiem dyr. Siwek — że praca organizacyjno - związkowa wśród robotników prywatnych zakładów w których pracuje wiele dziesiątków tysięcy robotników, jest jeszcze niedostateczna. Należałoby opracować specjalne formy organizacyjne dla działalności związkowej w tych tak specyficznych warunkach, w jakich wypada działać inicjatywie prywatnej.

Zagadnienie uaktywnienia i otoczenia opieką tej półmilionowej masy robotników i pracowników jest zagadnieniem mającym ważne znaczenie polityczne i ekonomiczne. Niestety należy stwierdzić, że w większości przedsiębiorstw prywatnych nie ma Rad Zakładowych, a te, które istnieją, są b. mało aktywne. Stąd zagadnienie świetlic i żłobków w fabrykach prywatnych pozostawia dużo do życzenia. To też należy organizować Rady Zakładowe przy prywatnych przedsiębiorstwach i uaktywnić już istniejące. Referaty Szkoleniowe oraz Szkoły Związków Zawodowych mają tu b. poważną rolę do spełnienia.

Kończąc rozmowę, ob. dyr. Siwek zaznacza, że słuchacze kursów wracając na swój teren, wykazują dużą aktywność i stają się pożytecznymi pracownikami zarówno w dziedzinie pracy związkowej jak i w ogóle na odcinku kulturalno - oświatowym.

M. G.

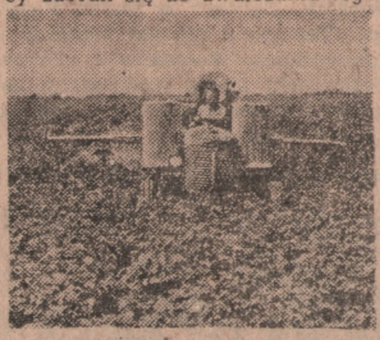
Anglia zwalcza stonkę ziemniaczaną

Klęską wielu krajów (m. in. i polski) stała się w tym roku i oPlska) stała się w tym roku stonka ziemniaczana niszcząca



tak szczególnie ważny w okresie powojennym środek spożywczy, jakim są ziemniaki.

Stonka pojawiła się również w kraju, opierającym swą politykę żywnościową w dużej mierze na imporcie żywności — w Anglii. Nic więc dziwnego, że Brytyjczycy zabrali się do zwalczania tego



pasożyta w sposób zarówno radykalny jak i nowoczesny.

Do walki z tym szkodnikiem o niewielkich rozmiarach (na zdjęciu górnym dorosły owad i larwa) stanęła chemia i technika. Doskonałe środki zabijające stonkę, a nieszkodliwe dla ziemniaków, rozpylane są z samolotów, traktorów i „miotaczy trucizny" rzucających strumień, opadający „kapuśniaczkiem" na odległości 30 m.

Walka ze stonką ziemniaczaną w Anglii kończy się sukcesem wie-



dzy i techniki nad naturą: skutecznie zwalczana stonka ginie!

Do takich wyników dochodzi Anglia tylko dzięki stosowaniu największych środków ostrożności. Oczyszczone ze stonki pola kartoflane znajdujące się w pobliżu portów lotniczych, zraszane są systematycznie płynem niszczącym stonkę która mogłaby przedostać się na wyspę, przewieziona na pokładzie samolotów, łączących kontynent z Wyspami Brytyjskimi.

Katastrofa transportowca „Dakota"

LONDYN (PAP). W hrabstwie Kent runął na ziemię i spłonął transportowiec RAF typu „Dakota". Pilot i nawigator zginęli. Na pokładzie transportowca nie było pasażerów.

Nowe filmy o Moskwie

MOSKWA (PAP). Z okazji 800-lecia stolicy ZSRR, wytwórnie radzieckie produkują szereg nowych filmów, poświęconych Moskwie. Podczas uroczystości jubileuszowych, które będą obchodzone na początku września br., będzie wyświetlany nowy film „Moskwa — stolica ZSRR", który zobrazuje całokształt życia stolicy radzieckiej w czasach obecnych. Film ten, oparty na materiałach autentycznych, pokaże rozwój Moskwy od października 1917 r. do chwili obecnej. Prócz tego ukaże się film kolorowy „Moskwa socjalistyczna", składający się z 5 części: „Moskwa — port trzech mórz", „Najlepsze na świecie metro", „Moskwa — ośrodek wydawniczy", „Wydarzenia w Kremlu" oraz „Moskwa przyszłości". Obok tego będą wyświetlane podczas jubileuszu filmy o wybitnych architektach, którzy budowali Moskwę oraz nowe kroniki filmowe, poświęcone życiu stolicy.

Węgrzy wygrywają w Sopocie 4:1

SOPOT (ter) W trzecim dniu międzynarodowych zawodów tenisowych Skonecki przegrał z Węgrem Szigetim, który wygrał ostatniego seta 6:2. W grze podwójnej panów Szigeti — Vad Dezso pokonali parę Skonecki — Bełdowski 6:3, 6:4 i 6:2.

Międzynarodowe spotkanie Budapeszt — Sopot zakończyło się więc ostatecznym zwycięstwem Węgrów w stosunku 4:1.

Terminarz rozgrywek finałowych o wejście DO LIGI i o mistrzostwo Polski

W nadchodzącą niedzielę odbędą się ostatnie rozgrywki piłkarskie w grupach mistrzów okręgowych. Rozgrywki te nie wpłyną już oczywiście na skład grupy finałowej, do której zakwalifikowały się, jak wiadomo: Tarnovia, Ruch, Lechia, Widzew i Legia. Kwestionowana może być tylko pozycja Ruchu, przeciw któremu wpłynął protest Sarmacji. W każdym razie terminarz ustalony dla mistrzów grup pozostanie bez zmiany.

Spotkania finałowe odbędą się w następujących terminach:

7. 9.: Tarnovia — Legia; Widzew — Ruch.

21. 9.: Legia — Widzew; Lechia — Ruch.

28. 9.: Ruch — Legia; Tarnovia — Lechia.

5. 10.: Ruch — Tarnovia; Lechia — Widzew.

19. 10: Legia — Lechia; Widzew — Tarnovia.

2. 11.: Legia — Tarnovia; Ruch — Widzew.

9. 11.: Tarnovia — Ruch; Widzew — Lechia.

16. 11.: Widzew — Legia; Ruch — Lechia.

23. 11.: Legia — Ruch; Lechia — Tarnovia.

30. 11.: Lechia — Legia; Tarnovia — Widzew.

Pierwsze trzy drużyny puli finałowej wejdą do Ligi.

WG i D PZPN ustalił równocześnie terminy finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski na rok 1947.

5. 10. spotka się Wisła z mistrzem grupy III (Warta albo Garbarnia).

2. 11.: mistrz grupy III gra z mistrzem gr. II (AKS albo Cracovia).

9. 11.: mistrz grupy II — Wisła.

16. 11.: Wisła — mistrz grupy II.

23. 11.: mistrz grupy II — mistrz grupy III.

W spotkaniach o puchar śp. Kałuży grają: 4. 9.: Kraków — Śląsk; 14. 9.: Łódź — Śląsk; 12. 10.: Śląsk — Warszawa; Poznań — Kraków.

Kalendarzyk

Sobota, 30 sierpnia 1947 r.
Katolicki: Róży z Limy
Słowiański: Częstowoja

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami. tel 24-29)

* (a) **Na odbudowę Warszawy.** Zamiast kwiatów z okazji imienin dyr. OUL p. L. Niewodniczańskiego zarząd Zw. Prac. Państw., koło przy OUL w Bydgoszczy, wpłacił kwotę zł 7.400 — zebraną wśród członków związku.

Dancing w Resursie Kupieckiej

Dziś od godz. 18 do 20 odbędzie się w ogrodzie Resursy Kupieckiej koncert z udziałem znanej orkiestry kolejowej. Po koncercie dancing. W razie niepogody impreza odbędzie się na sali.

Miłych sympatyków orkiestry zaprasza gospodarz.

Zabawa harcerska

(a) Dziesiąta drużyna harcerzy w Bydgoszczy urządza dziś, dnia 30. 8. 1947 r. o godz. 20.30 w sali „Ogniska Kolejowego" (ul. Zygmunta Augusta) wielką zabawę taneczną, na którą serdecznie zaprasza swych przyjaciół. Bufet obficie zaopatrzony — orkiestra doborowa. Moc niespodzianek. Dochód przeznaczony na zakup sztandaru.

Kobiety pragną pokoju

BYDGOSZCZ (pik). W związku z konferencją Światowej Federacji Kobiet która z udziałem Polek odbędzie się 20 września w Sztokholmie, Liga Kobiet w Bydgoszczy urządza 3 września o godz 16,30 w sali Resursy Kupieckiej wielki wiec kobiet, na który zaprasza wszystkie kobiety, pragnące pokoju i pomocy dla dzieci polskich.

Hasło „kobiety pragną pokoju" zamyka w sobie treść wojny domowej w Grecji, rządy gen. Franco w Hiszpanii, sprawę Indonezji i gospodarczą odbudowę Niemiec — objawy niepokojące kobiety demokratycznych państw i tematy które znajdą się na stole obrad.

Finanse Woj. Zw. Samorząd. w r. 1946

Plan inwestycyjny na rok 1948

Prezydent m. Inowrocławia Adamowicz, przewodniczącym WRN

BYDGOSZCZ (wj) XXIII posiedzenie Pom. Wojew. Rady Narodowej otworzył z 45-minutowym opóźnieniem wiceprzewodniczący p. poseł Jachowicz. Na wstępie obrad poseł Langer (SL) zgłosił wniosek nagły, witający z uznaniem inicjatywę zorganizowania uroczystości z okazji rocznicy reformy rolnej i wzywającej społeczeństwo do wzięcia udziału w tym święcie. Wniosek został jednomyślnie uchwalony.

Po odczytaniu komunikatów prezydium, złożyli ślubowanie nowi radni pp. H. Malinowski (PPR) i J. Turski (pełn okr. PCK) Jednym z najważniejszych punktów obrad był wybór przewodniczącego WRN, które to stanowisko opuścił dr Wiechno. W im 4 stronnictw bloku radny p Szestakowski zgłosił kandydaturę prez. m. Inowrocławia p. Adamowicza Z ramienia Stronnictwa Pracy poseł Wielandt, złożył zasadnicze oświadczenie naświetlające stosunek stronnictwa do partii bloku, a w szczególności do czołowej partii tego bloku — Polskiej Partii Robotniczej i w konkluzji im SP poparł wysuniętą kandydaturę uzasadniając obszernie to stanowisko Radny p. Adamowicz wybrany został przez aklamację Dziękując za wybór nowy przewodniczący w krótkim przemówieniu przyrzekł dołożyć starań, aby podołać swym obowiązkom.

Z kolei na członka wydziału wojewódzkiego wybrano w tajnym głosowaniu kandydata wysuniętego przez PPR i PPS przewodniczącego MRN w Inowrocławiu p. Jana Kusińskiego, a na członka rady PZUW — mgr Budzyńskiego.

Następnym punktem obrad było sprawozdanie finansowe za 1946 r. Woj. Zw Samorządowego. Ze sprawozdania wynika, że przed wojną zagwarantowane dochody pom. Woj. Zw Samorz. przeliczone na złote powojenne wynosiły 220 mil. zł. Obecnie obowiązujący dekret o finansach komunalnych przyznaje Zw Samorz. tylko 5% udziału w podatku gruntowym, co powinno dać w 1946 r. tylko 24 mil zł.

Budżet administracyjny Woj Zw Samorz. zamknięty został nadwyżką 2.015 złotych. Wydatki wynosiły 20.651 631,25 zł. (79% preliminowanych), dochody 20 653.646,27 zł (79% preliminowanych) 37% wydatków zwyczajnych i 61,8% wydatków nadzw. pochłonęła opieka społeczna, 32% zwycz. 32% nadzw wydatkowano na zdrowie publ. Szczególnie duże wydatki przeznaczono na zakład psychiatryczny w Świeciu, sanatorium w Smukale. zakład dla ociemniałych w Bydgoszczy, zakład wychowawczy w Szubinie i zakład opieki społ. w Chojnicach. Razem zakłady te otrzymały 15 mil. zł czyli 76% wydatków ogólnych.

Po stronie dochodów nie dopisały dochody nadzwyczajne, które wpłynęły tylko w 48% Nie wpłacił przewidzianych sum Skarb Państwa oraz fundusz pożyczkowo-zapomogowy. Z tych to względów trzeba było ograniczyć wydatki

Budżety majątków administrowanych przez Woj. Zw Sam. wykazują na ogół nadwyżki. Jedynie tylko majątki Janowo, Ostromecko oraz „Igły" w Chojnicach mają niewielki niedobór spowodowany inwestycjami w budynkach gospodarczych i robotniczych Trzeba jednak zaznaczyć, że majątki te posiadały cichą rezerwę w remanentach zbożowych

Przyjęty przez WRN plan inwestycyjny na 1948 r przewiduje wydatki na odbudowę, przebudowę i uzupełnienie urządzeń w zakładzie psych. w Świeciu 9 994 000 zł, w zakładzie wych w Szubinie 12 mil zł, w zakł wychowaw. w Chojnicach 50 mil. zł. w zakł. dla głuchoniemych w Ostromecku 6 697.000 zł Łącznie suma inwestycji wynosi 79 600.700 zł z czego jednak tylko 17 mil zł może być pokrytych z funduszów własnych.

Obszerne sprawozdanie z dotychczasowej swej działalności złożył Okr. Urząd Likw. Z ciekawszych danych jakie zawierało sprawozdanie należy wymienić. że do 1 8 47 r. złożono w OUL 56 565 podań o nabycie ruchomości poniemieckich z czego załatwiono ostatecznie około 28.000 wniosków o sprzedanie, a około 1 300 o bezpłatne nadanie Załatwienie wniosków uległo ogromnemu zahamowaniu wskutek powolnego szacowania ruchomości OUL sprzedał do 1 8 br 5.604 pojazdy mechaniczne. Otwarta pozostaje jeszcze nadal sprawa sprzedaży rowerów poniemieckich. OUL projektuje cenę sztywną 500 zł. Cena ta wymaga aprobaty WRN

Ogólna ilość remanentów towarowych przejętych przez OUL wynosi 3500 wartości prowizorycznej 193 mil zł. z czego wpłynęło na razie około 85 mil. zł Na duże trudności natrafia oszacowanie remanentów Niejednokrotnie szacowano je świadomie poniżej wartości W innym wypadku nie ujawniono remanentów w bilansach otwartych Szereg takich spraw przekazano Komisji Specjalnej. Wszystkie apteki i drogerie reprywatyzowane przed 19 4 46. w liczbie ogólnej 164 odmawiają rozliczenia się za remanenty poniemieckie, zasłaniając się stanowiskiem nacz Izby Farmaceutycznej i dogodną dla siebie interpretacja ustaw o majątkach poniemieckich

Po odczytaniu powyższego sprawozdania i stwierdzeniu, że żaden z radnych nie zapisał się do głosu

Przewodniczący WRN p Adamowicz zamknął posiedzenie.

Odbudujemy bohaterską Warszawę

Program jutrzejszej akademii w Pom. Domu Sztuki

BYDGOSZCZ. Jutrzejsza niedziela zapoczątkuje „miesiąc odbudowy Warszawy" — drogiej sercom naszym, umęczonej i krwią bohaterów przesiąkniętej stolicy.

Słusznie więc dzieje się, że miejski komitet obywatelski odbudowy Warszawy", pragnąc pełni powodzenia akcji zbiórkowej, wydał do obywatelstwa naszego miasta odezwę, w której nawołuje do składania darów na odbudowę Warszawy, by podźwignąć z gruzów miasto, które w okresie niewoli symbolizowało naszą niezłomność w walce o wolność, nasze bohaterstwo, naszą wierność najszczytniejszy ludzki ideał.

Zgodnie z apelem komitetu obywatelstwo naszego miasta na równi z wsią i innymi miastami, na równi z instytucjami i organizacjami, na równi z jednostką i zespołami ludzkimi, składać będzie w ciągu września dary w takim stopniu i takich rozmiarach, jak nakaże mu to jego patriotyczne sumienie. Będą więc ofiarodawcami wszyscy szlachetni — zamożni i ubodzy, dorośli i dzieci. Z ofiar nas wszystkich powstanie nowa Warszawa — duma i chwała Polski, symbol jej nieugiętej woli.

Bydgoszcz zapoczątkuje „miesiąc odbudowy Warszawy" uroczystą akademią, która odbędzie się w niedzielę, 31 bm. o godz. 13 w Pomorskim Domu Sztuki.

Na program akademii złożą się: „Warszawianka", którą pod dyrekcją p. kpt. S. Grabowskiego wykona woj. orkiestra MO, przemówienie wojewody pomorskiego p. Wojciecha Wojewody, prelekcja p. red. St. Ziemaka pt. „Miasto naszej chwały", śpiew w wykonaniu pp. Kl. Kołczanki i H. Żuczkowskiego, śpiew chórowy („Hasło" i „Dzwon" pod dyrekcją p. W. Wittstocka) oraz występ orkiestry MO. Akompaniament artystyczny p. T. Polańskiego.

Czołowi motocykliści bydgoscy zwyciężają w Częstochowie

BYDGOSZCZ (ex). W ub. niedzielę odbyły się w Częstochowie wyścigi motocyklowe, w których wzięli udział motocykliści Gdyni, Gdańska, Grudziądza, Bydgoszczy, Rybnika i wielu innych miast.

Bydgoszcz reprezentowali czołowi motocykliści naszego miasta, jak p. Z. Śmigiel i J. Buda z mechanikiem p. Łapickim. Wyścigi rozpoczęły się w godz. popołudniowych przy udziale około 6000 widzów. W wyścigu brało udział 25 maszyn. Po zaciętej walce pierwsze miejsce zajął świetny motocyklista bydgoski, Z. Śmigiel na maszynie kat. 250 ccm, na drugim miejscu znalazł się J. Buda, na maszynie kat. 350 ccm. Jako trzeci przybył do mety Piechała z Rybnika. Naszą ekipę motocykliwą prowadził wiceprezes Pom. Zw. Motocyklistów p. Ed. Kwiatkowski.

KMSS — Polonia II 5:1

BYDGOSZCZ (ra). W meczu piłkarskim o mistrz. kl. B KMSS (Partyzant) pokonał Polonię II w stos. 5:1 (3:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Leszczyński (3), Świerski (1) i Dąbrowski (1). Dla pokonanych honorowy punkt Knops. Sędziował p. Rybka.

KMSS — Brda 5:3

BYDGOSZCZ (ej). W meczu piłkarskim juniorów. który odbył się na boisku Brdy za warsztatami kolejowymi KMSS (Partyzant) pokonał Brdę w stos. 5:3 (5:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Bogaczyk (2), Kapczyński (2) i Lewandowski

Zawisza — Czarni (Nakło)

BYDGOSZCZ (ej). W niedzielę. 31 bm. o g. 11 odbędą się na stadionie miejskim zawody piłkarskie o mistrz. kl. B między WKS Zawisza a Czarnymi (Nakło) Spotkanie to zapowiada się niezwykle interesująco ze względu na stare porachunki, jakie mają ze sobą obydwa zespoły.

Dziś mecz bokserski

BYDGOSZCZ (ko) W dniu dzisiejszym odbędzie się w sali ZWM przy ul. Marcinkowskiego 3 spotkanie bokserskie z cyklu rozgrywek o mistrz. Pomorza między TUR (Grudziądz) a miejscową Brdą. Spotkanie to zainauguruje sezon mistrzowski, który w bieżącym roku ze względu na niesłychanie wyrównaną klasę wszystkich biorących w rozgrywkach zespołów zapowiada się niezwykle interesująco. Zespół Brdy wystąpi do meczu z TUR'em wzmocniony przez mistrza Pomorza w wadze piórkowej Piotrowskiego.

Początek spotkania Brda — TUR o godz. 19.

DOW IV — DOW II 3:1

WROCŁAW (ej). W spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo Wojska Polskiego reprezentacja DOW IV pokonała leadera pierwszej grupy — reprezentację DOW II w stosunku 3:1. Honorowy punkt dla pokonanych uzyskał Cielaszyk. Porażka DOW II stawia pod znakiem zapytania zdobycie przez ten zespół mistrzostwa swojej grupy. Zależeć to będzie od wyników, jakie osiągną w dalszych rozgrywkach zespoły WOP i Marynarki Wojennej.

Brda wyeliminowana z rozgrywek o mistrzostwo ZRSS

KATOWICE (ok) W Janowie Śląskim odbyło się półfinałowe spotaknie piłkarskie o mistrzostwo ZRSS między zespołami miejscowego Naprzodu i bydgoskiej Brdy Gospodarze odnieśli zdecydowane zwycięstwo w stosunku 10:2 (4:1). Przez swoje zwycięstwo Naprzód wyeliminował z dalszych rozgrywek drużynę bydgoską i sam zakwalifikował się do finału mistrzostw ZRSS., w którym rozegra spotkanie z krakowską Garbarnią.

Droga zapłata

za odstępstwo od narodowości

BYDGOSZCZ (re) Mieszkaniec Bydgoszczy Roman Żak, pracujący w okresie okupacji w firmie Buchholz, musiał drogo zapłacić za odstępstwo od narodowości polskiej.

Po złożeniu i ponowieniu wniosku został on przez władze niemieckie zaszeregowany do III grupy i jako obywatel niemiecki powołany został do wojska niemieckiego. Żak brał udział w walkach we Francji, Włoszech i w Belgii i po kontuzji stracił nogę. Wzięty do niewoli angielskiej powrócił dopiero w tym roku do Polski i znalazł się na ławie oskarżonych SO w Bydgoszczy.

Oskarżony zeznał. że wniosek złożył na skutek gróźb blockleitera i z obawy przed aresztowaniem. grożącym mu rzekomo za udział w „krwawej niedzieli". Zeznania Żaka nie były poparte żadnymi dowodami i sąd nie dał im wiary.

W wyniku rozprawy oskarżonego skazano na rok więzienia i dwa lata pozbawienia praw obywatelskich.

Dobro publiczne-dobrem jednostki

Kradną nawet żarówki.. uliczne

(jaw) Zbliża się jesień a z nią coraz dłuższe wieczory. Rzeczą niezmiernej wagi staje się sprawa oświetlenia miasta. szczególnie zaś ulic leżących na przedmieściach z uwagi na dość często zdarzające się tam kradzieże.

Usiłowania w tym kierunku elektrowni i gazowni miejskiej w dużym stopniu utrudnia jednak brak zrozumienia tego zagadnienia ze strony społeczeństwa. Zdarzające się bardzo często kradzieże żarówek (ostatnio 6 żarówek — 100 wat. z latarń ulicznych na Jachcicach) mówią aż nadto wyraźnie o wartościach jednostek aspołecznych.

Takiego stanu rzeczy tolerować nie można. Dobro publiczne jest dobrem każdego obywatela dlatego w tępieniu kradzieży powinno wziąć udział całe społeczeństwo bydgoskie. zgłaszając o wszystkich wypadkach kradzieży żarówek oświetlenia ulicznego w komisariatach MO.

Co? gdzie? kiedy?

Tetatry — nieczynne

Dyżury aptek: od dnia 30 bm. do 6. 9. **„Pod Niedźwiedziem"** ul. Nieźdwiedzia 11, tel 16-53 i **„Przy Bielawach"** ul. Aleje 1 Maja 91, tel. 23-61.

* (a). **Sekcja motocyklowa B K S. „Polonia"** We wtorek 2 września br. o g. 19 w Resursie Kupieckiej odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie celem wyboru nowego zarządu.

* (a) **Uwaga inwalidzi wojenni i wdowy.** Dnia 31 bm odbędzie się zjazd Zw. Inwalidów Wojennych R. P. Okr. Pomorskiego. Prosimy o gremialny udział w pochodzie. Zbiórka o godz. 8 rano przy ul. Markwarta nr 2.

POLSKIE RADIO

ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ TORUŃ

Niedziela, 31 sierpnia 1947 r.

6.57 — progr og.-polski 8 20 — progr. na dzień bież 8 28 — progr og.-polski, 9.00 — naboż. z kośc. Najśw MP — Toruń. 10 00 — aud. region „Dożynki na nowym zagonie", opr. I. Wiśniewski i J. Wieczorek, 11 00 — kronika ub tyg. 11 10 — mozaika muz z płyt, 11 57 — progr og.-polski. 16 03 — utw. fortep wyk E. Rezlera, 16 30 — kwadr literacki, opr A Dzienisiuk, 16 45 — progr og.-polski, 23 30 — przegl. sport 23 40 — konc życzeń 23 55 — zakończenie audycji

Z APROWIZACJI

Rejestracja i realizacja kart zaopatrzenia RCA

(a). Referat Apr. przy starostwie powiatowym bydgoskim podaje do wiadomości wszystkim posiadaczom kart zaopatrzenia R. C. A iż można rejestrować i realizować karty zaopatrzenia w powszechnej sieci rozdzielczej, np. w razie braku punktu rozdzielczego R. C. A. w miejscu zamieszkania. Pracownicy zakł. pracy uprawnionych do aprowizowania przez R. C. A mogą na swe żądanie wyrażone na piśmie otrzymywać zwykłe karty zaopatrzenia (bez nadruku R. C. A.) uprawniające do pobierania towarów w powszechnej sieci rozdzielczej.

Niezależnie od powyższego pracownicy otrzymujący karty R. C. A. mają prawo stosownie do swego wyboru od września br. kupony na chleb kat. I nr 7 a I R. nr 18 rejestrować i realizować w powszechnej sieci rozdzielczej, zaś pozostałe w sieci rozdzielczej R. C. A.

Termin rejestracji w w. kart upływa 6 września br.

Rejestracja kart na chleb dla prac. MK

(a). Magazyn Apr. i Zaopatrzenia II kl. na miesiąc wrzesień 1947 r. zawiadamia że termin rejestracji kart żywność. MK na wrzesień br. wyznacza się do 10 września br. Po tym terminie żadne reklamacje uwzględnione nie będą. Kupon III rejestr. dyrekcja poleca zarezerwować na materiały tekstylne i na obuwie przewidziane w II kw. br.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że chleb na karty MK za wrzesień 47 r wydawać się będzie na kup. kart. prac. nr 29 30 31 32 po 2 kg chleba i na kup 33 pół kg chleba. Na karty rodz. kup. 30 i 31 po 2 kg chleba Kupony tracą swą ważność z dn. 1 października br. Na kup. 7 karty [illegible] za sierpień br spółdz wydawać [illegible] 1 kg mąki kukurydzianej w cenie 1 50 zł (zamiast 2 kg chleba) Kupon traci swą ważność 15 września br.

Pomidory przyczyną nieszczęśliwego wypadku

BYDGOSZCZ (re) W dniu wczorajszym wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Poniatowskiego 8. gdzie nieszczęśliwemu wypadkowi uległa p. Maria Minkiewiczowa i jej ojciec.

Wypadek ten zdarzył się przy konserwowaniu pomidorów W chwili, gdy pomidory w słoikach gotowały się w wodzie. szkło nagle pękło, a odłamki jego zraniły zapobiegliwą gosposię w ręce i nogi, a jej ojca w głowę

Szpital miejski udzielił poranionym pomocy ambulatoryjnej.

— — Rozpowszechniajcie „Ilustrowany Kurier Polski" — —

NAUKA

ROCZNA Wzorowa Szkoła Kosmetyki Masażu Dr Ireny Rudowskiej, Łódź, Piotrkowska 175/5. Tel. 109-01. Przyjmuje zapisy godz. 14 — 18. (4110

BUCHALTERII, korespondencyjne wykłady prowadzą Kursy Buchalteryjne Antoniego Szyllera, Warszawa, Królewska 31. Na odpowiedź znaczki 10 zł. (4562

PRZYGOTOWUJĘ do gimnazjum, przedmioty: polski, matematyka, francuski. Bydgoszcz, Śniadeckich 39/7. (316

ZAWIADOMIENIA

DR med. N. Baniewicz specjalista chorób nerwowych i umysłowych powrócił. Bydgoszcz, Dworcowa 86 m. 1 od godz. 16—18. (4624

DR Wiesław Normark choroby wewnętrzne i nerwowe po powrocie przyjmuje codziennie w godz. 10—12 i 16—18 Bydgoszcz, Wyspiańskiego 4 tel. 17-17. (326

SPRZEDAŻ

UWAGA! Tornistry, teczki, torebki, poleca Zakład Rymarski, Łódź, Plac Wolności 10 (4478

FIRMA „Szyk" Kaźmierczak i Ska Łódź, Plac Wolności 6 m. 6, poleca własnego wyrobu ubrania męskie i chłopięce, palta, kurtki i spodnie. Sprzedaż hurtowa. (4566

WŁOSIANKĘ poleca najtaniej wytwórnia włosianki „Promień" Łódź, Sienkiewicza 63. (4347

KOSZULE krawaty marki „Krawat Polski" poleca E Krysiak po niskich cenach oraz przyjmuje zamówienia z powierzonych materiałów. Łódź, Piotrkowska 136. (3859

PLOMBOWNICE, plomby, kłódki dostarcza „Biały Metal" Łódź, Kilińskiego 29 tel. 155-04 (4600

ASPARAGUSY, prymule, sadzonki truskawek sprzedam. Bydgoszcz — Jachcice, Saperów 28. (289

MOTOR ssącogazowy 60 KM sprzedam Hofbauer Inowrocław, Św. Ducha 73. (262

MEBLE wszelkiego rodzaju, niskie ceny poleca znana firma J. Marciniak, Bydgoszcz, Długa 46 dawniej Wełniany Rynek 8. (4625

OLEJARNIĘ kompletnym urządzeniem, młocarnię — czyszczarkę sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz „308". (308

MŁYNEK walcowy, MASZYNĘ do pakowania proszku sprzedam. Bydgoszcz, Warmińskiego 2. (309

MOTOCYKL 100-ka dobrym stanie na chodzie sprzedam. Bydgoszcz Podwale 8/1. (328

SPRZEDAM używaną dachówkę ceglaną, kafle, cegłę. Bydgoszcz, Wł. Bełzy 22. (313

RESTAURACJĘ z urządzeniem i koncesją odstąpię albo wspólnik. Oferty IKP Toruń pod „150". (4628

SAMOCHÓD osobowy BMWDH2, maszyna do pisania Adler, motor 10 konny, kabel 2½ cmt. gruby, 40 długi, w gumie, 4-żyłowy sprzedam Papiernia p-ta Buszkowo gmina Koronowo, pw. Bydgoszcz, Jekiel. tel. 1. (321

SMOKING sprzedam niedrogo. Bydgoszcz, Sienkiewicza 21 — 1. g. 16 — 18. (317

KUPNO

DENTYSTYCZNE artykuły kupuje i sprzedaje „Dental" Szrama i Kapczyński, Poznań, ul. Fredry 3. (4021

WEŁNĘ OWCZĄ, cienką kupujemy. A Sierpen i Ska Łódź, Gdańska 133. (4548

DENTYSTYCZNE artykuły kupuje — sprzedaje Pawlicki, Składnica dentystyczna, Poznań, Kraszewskiego 19, tel. 66-74. (4587

GOSPODARSTWO, parcelę 15 mórg pszennej ziemi, blisko stacji kolejowej, wody, kupię. IKP Bydgoszcz Nr „4007". (4007

KUPIMY motocykl w dobrym stanie. Oferty IKP Olsztyn „4605". (4605

WOLNE POSADY

PAŃSTWOWE Gimn. Ogrodnicze w Powierciu, pow. Koło, poszukuje od zaraz wychowawcy do internatu męskiego. Zgłoszenie w Dyrekcji. (4627

FRYZJERA damskiego lub fryzjerkę manicurzystkę poszukuje Gniatczyk, Gdynia, Świętojańska 97. (4611

ZDOLNYCH tokarzy poszukują warsztaty samochodowe Fr. Lewandowski Bydgoszcz, Podolska 25. (319

PAŃSTWOWE Nieruchomości Ziemskie, Zarząd Zespołu Augustynowo pow. Białogard poczta Tychowo zatrudni od zaraz 3-ch wykwalifikowanych kowali — mechaników, 3-ch stelmachów, 2-ch szwajcarów z dojeniem oraz 5-ciu fornali na warunkach przewidzianych umową zbiorową na rok 1947-48. Mieszkania służbowe zapewnione. Zgłoszenia pisemne życiorysem kierować pod w/w adres. (4591

TARTAK Państwowy w Zajezierzu poczta Gniewkowo poszukuje natychmiast sekretarza i księgowej(go) obeznanych w branży drzewnej. (327

DZIEWCZYNA do wszelkich prac domowych z gotowaniem na wyjazd potrzebna zaraz. Wiadomość Bydgoszcz, Chrobrego 4/6. (325

BUCHALTERKA samodzielna potrzebna od zaraz. Oferty IKP Bydgoszcz pod „315". (315

PRACY POSZUKUJĄ

TECHNIK budowlany poszukuje posady. Czech, Poznań, Gorczyczewskiego 11 m. 5. (4618

RUTYNOWANA KRAWCOWA MISTRZYNI z długoletnią praktyką (specjalność modele francuskie) ze znajomością konfekcji, przyjmie posadę dyrektrysy w większym domu towarowym, lub fabryce konfekcji. Na żądanie świadectwa. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Dyrektrysa". (288

WDOWA po inżynierze poważna, dobrej prezentacji, po 40-tce, urzędniczka, poszukuje pracy, chętnie w uzdrowisku. Zgłoszenia Olsztyn, poste-restante Nr leg. 926. (4602

RUTYNOWANA maszynistka — korespondentka ze średnim wykształceniem poszukuje odpowiedniej posady, najchętniej sekretarki od 1. 10. Oferty IKP Bydgoszcz pod „1947". (312

GOSPODYNI samodzielna, znajomością dobrej kuchni poszukuje pracy. Najchętniej na probostwie. Oferty IKP Bydgoszcz „320". (320

RÓŻNE

ODMŁADZA i upiększa WITAMINOWY krem
CAPRI
Do nabycia we wszystkich drogeriach (4088

ZNAWCA tajemnic ludzkich — Toruń, Rynek Nowomiejski 3. Powie co było i co będzie pod gwarancją. (4601

INSTALACJE odgromników na kominy, wieże, siłę światło zakłada — naprawia Polski Przemysł Gaśniczy Łódź, ul. Śródmiejska 22, tel. 200-32. Zlecenia wykonuje się w kolejności zgłoszeń. (4565

WDOWA po dentyście poszukuje samotnego, uprawnionego technika wzgl. lekarza dentystę. (lekarkę) do dalszego prowadzenia zakładu dentystycznego. Zgłoszenia: IKP Inowrocław pod „222". (4542

SZUKAM dzierżawy sklepu lub części sklepu od zaraz w Bydgoszczy na branżę pończoszniczą. Oferty IKP Bydgoszcz „75". (4589

MAM sklep duży w centrum Gdyni, szukam sumiennego wspólnika Oferty IKP Gdynia „227-27". (4588

LOKALE na fabrykację i niewielką gotówkę posiadam. Proszę o propozycję do IKP Bydgoszcz „Spółka". (306

POSIADAM duży sklep urządzeniem, pierwszorzędna placówka w Rynku — Inowrocław branża obojętna poszukuję wspólnika odpowiednim kapitałem. Oferty Inowrocław Kościelna 7/1. (4603

LOKALU przemysłowego na wytwórnię włókienniczą na terenie Gdańskim — poszukuję Oferty Gdynia, Skrytka pocztowa 101. (4609

POKOJE

SKLEP z 2 oknami wystawnymi z mieszkaniem i urządzeniem po remoncie, centrum miasta z powodu wyjazdu korzystnie do odstąpienia. Wiadomość „Pogoń" Dworcowa 51/II, telefon 33-16. (323

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zagubione w Nowym Mieście: kartę rejestracyjną RKU Brodnica, zaświadczenie stałe, inne dokumenta jak: karta tożsamości konia na Bendyk Weronika, Bendyk Jan, Sugainko, pow. Lubawa. (305

UNIEWAŻNIAM nad rzeką Drwęcą zagubiony dokument RKU. Kosiński Bron. Bratian pow. Lubawa. (304

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Woj. Urz. U.B. Bydgoszcz, metrykę urodzenia i ślubu i gotówkę około 400 zł., nazwisko Stanisław Stasierowski, Bydgoszcz ul. Jasna 25 m 12. (318

POSZUKIWANIA

STEFAN! gdzie jesteś? Poszukuję Cię — Hlebowicz Aleksander, Człuchów, Czerwonej Armii 28, Szczecińskie. 4595

GAWECKI oraz koledzy por. Janusza Chrzanowskiego, 18 pułk ułanów, proszeni są o podanie adresów: IKP Inowrocław pod „111". 4585

MATRYMONIALNE

PANNA lat 26, posażna z powodu braku znajomości, pragnie tą drogą poznać pana do lat 35 — urzędnicy i wojskowi nie wykluczeni. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz, pod „Wesoła" (4518

KUPIEC - hurtownik, branży spożywczej, solidny, moralnie wartościowy, przystojny, lat 52 poszukuje wspólniczki do rozszerzenia przedsiębiorstwa z kapitałem od 1.000.000 wzwyż, siły zawodowej z udziałem pracy tych samych zalet do lat 40 pogodnego charakteru, zgrabnej, smukłej, wysokiej, wesołego usposobienia, lubiącej sport Cel matrymonialny. IKP Łódź „Szlachetny" (4430

ROZWÓDKA lat 41 — przystojna — dwoje dorosłych dzieci — posiadająca 800.000 zł gotówki, pozna tylko uczciwego handlowca, posiadającego własne przedsiębiorstwo w celu matrymonialnym. Adresu udzieli: Biuro Matrymonialne „Tamara" Szczecin, Piastów 76. (4617

PRZEMYSŁOWIEC materialnie niezależny w sile wieku pragnie poznać w celu matrymonialnym pannę sympatyczną, wesołą. Oferty IKP Łódź, Piotrkowska 66 „Przyszłość". (4616

KAWALER lat 40, posiadający większą gotówkę poślubi panią, wykształcenie obojętne. IKP Łódź, Piotrkowska 66 „Kupiec". (4568

SAMOTNA lat 30 właścicielka sklepu, poślubi pana, wiek wykształcenie obojętne. IKP Łódź, Piotrkowska 66 „Rozwódka". (4567

BRUNETKA i blondynka lat 24, średnie wykształcenie, niezależne materialnie z mieszkaniem w Sopocie — poznają panów w średnim wieku. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Polska Agencja Prasowa Sopot. „Marzycielki". (4604

KTÓREMU panu zależy na dobrej żonie. Wdowa lat 39, bezdzietna, ładna, z gotówką i mieszkaniem pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty (nie anonimy) tylko poważne IKP Bydgoszcz pod „310". (310

PANNA lat 36 nauczycielka szkoły powszechnej pragnie poznać pana do lat 45 celu matrymonialnym. Oferty : poczta główna Gdynia, poste-restante 7024. (4610

PANNA lat 24, przystojna, niebiedna, kupcowa, bez przeszłości, pozna pana, cel matrymonialny. IKP Łódź, Piotrkowska 66 „Jutrzenka". (4613

MŁODA wdówka, przystojna, na dobrym stanowisku, posiada na wsi nieruchomość, pozna w celu matrymonialnym odpowiedniego wartościowego pana. Oferty IKP Łódź, Piotrkowska 66 „Zaufana". (4614

MŁODA rozwódka z 9 letnią córeczką przyjmie posadę gosposi. Oferty IKP Łódź, Piotrkowska 66 „Gosposia". (4615

KTÓRY z panów do lat 45, domator, pogodnego usposobienia kupiec, przemysłowiec, urzędnik z wyższym wykształceniem pozna pannę lat 34 ciemno-szatynkę, byłą urzędniczkę, córkę kupca. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz pod „4525". (4525

STARSZA panna samodzielnie prowadząca sklep, miła, religijna, pracowita, domatorka, pozna kawalera do lat 48 religijnego, pracowitego, bez nałogów. Poważne oferty do IKP Bydgoszcz. (4523

PANNA lat 31 blondynka, samodzielnym stanowisku, posagiem, muzykalna, kochająca dom poślubi pana o poważnych zamiarach, kulturalnego bez nałogów. Poste-restante Ciechocinek legitymacja nr 7. (324

PRAGNIESZ poślubić człowieka wartościowego, przystojnego, starszego na stanowisku, a posiadasz walory odpowiednie — jesteś wykształcona, skromna, zgrabna, niezależna, starsza — napisz IKP Bydgoszcz „renaissance". (4629

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

NIEDZIELA 31 SIERPNIA 1947 R.

6.57 Sygn. czasu, pieśń poranna. 7,00 Muzyka. 8,00 Dzien. por. 8,28 Muzyka. 8,50 Pog. Zw. Polsk. Rodzin Radiowych. 9,00 Nabożeństwo z kościoła Najśw. M. P. — Toruń. 10,00 Aud. reg. „Dożynki na nowym zagonie" — opr. I. Wiśniewski i J. Wieczorek — Toruń. 11,57 Sygn. czasu i hejnał z wieży Mariackiej 12,05 Por. symfoniczny. 13,30 Niemcy po wojnie. 13,40 Aud. dla świetlic wiejskich. 14,25 Chwila Biura Studiów. 14,30 Zagadki radiowe. 14,40 Teatr Wyobraźni „Mirandolina" — komedia. 15,20 Aud. dla dzieci. 15,40 Recital altówkowy M. Szaleskiego. 16,00 Zapow. dalszego progr. 16,45 Z życia kulturalnego. 16,50 Aud. poetycka. 17,00 Podw. przy mikrofonie. 18,15 Recenzja. 18,25 Aud. rozrywk. 18,50 Aud. literacka. 18,58 Zapow. dalsz. progr. 19,00 U naszych przyjaciół. 19,30 Aktualności dźwiękowe. 19,50 Konc. polsk. kapeli lud. F. Dzierżanowskiego. 20,30 Dla każdego coś miłego. 20,57 Omówienie ważn. aud. dnia jutrzejszego, sygn. czasu. 21,00 Dzien. wieczorny. 21,30 Recenzja muzyczna. 22,05 Muzyka. 23,00 Ost. wiad. dzien. radiowego. 23,10 Wiad. sportowe. 23,20 Progr. na dzień nast. 23,55 Zakończenie audycji.

Humor zagraniczny



— Proszę o rękę pana córki. Kochamy się od dawna.

— A potrafi pan, młody człowieku, utrzymać rodzinę? Zważ pan, nas jest siedem osób.

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-25
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA. Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 6 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłosz. milimetr. w tekście 50 zł za 1 mm. Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetargi 20 zł. Nekrologi od 20 — 50 zł. Tabelaryczne, bilanse 30 zł. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18. — telefon 18-99. E-035350